No 41.
D. 17. Lutego.
CZWARTEK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zgon Onufrego Kopczyńskiego 1817.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Obywatel *Pragi*, *Łukasz Wojtuszewski* liczący lat 75, spędziwszy z swą Żoną *Salomeą z Kowalczewskich* liczącą lat 72, w najprzykładniejszej zgodzie i miłości, tudzież w przykładnem życiu i moralnem postępowaniu, godnem naśladowania, lat 52, wydawszy kraiowi *trzech Synów i Córek szesnaście*, po ożenieniu najmłodszego *Syna* którego związek małżeński w dniu 8 b:m: i r: zawartym został, w dniu 13 b:m: powtórzyli *Ślub* który pobłogosławił WJX. *Sakowski*, Zastępca WJX. Kanonika, Proboszcza Parafji Pragskiej *Filipowicza*; obrzędowi temu przeszło 400 osób goduiących assystowało.

Karnawał. Największej Etymologistów zgadza się, że ten wyraz pochodzi od *Karne wale* (Carne vale) to iest pożegnanie czyli rozstanie się *z mięsem*, z początku tylko ostatni dzień *zapust* nazywano *Karnawałem*, później ostatnie 3 dni a nakoniec cały czas od *Nowego roku* do *Popielca* otrzymał nazwisko *Karnawału*. w Kalendarzu *Poznańskim* wyszłym w roku 1740, iakiś Autor dowodził że wyraz *Karnawał* iest *Polski*, to iest *nawał* (wiele) *Kar*, czyli że wielu zasługuie na *kary* przez popełnianie *rospusty w zapusty*."

Tegoroczny *Karnawał* w *Warszawie* odbył się dość *wesoło*, Balów publicznych było bardzo mało, lecz zato w domach *Obywatelskich*, dla przyiacioł nierównie było więcej Balików niż w latach zeszłych. w *Resursie Kupieckiej* ostatnie *Bale*, i tak zwane *wieczory z tańcami* były świetne i nader liczne. Żadnej *Reduty* niebyło tych *zapust* w *Warszawie*, co się nieprzytrafiło od lat może 100, miejsce *Redut* zastąpiły *Maskarady* czyli *Widowiska Sceniczne* i *Redutowe*, dawane w *Teatrze Naro:* i w Salach *Redutowych*. Ostatnia *Maskarada* w zeszły *Wtorek* była najliczniejszą, znajdowało się w ogóle osób 1600, w takim natłoku trudno było nawet widzieć połowę obecnych i przypatrzyć tię dokładnie licznym *Maskom* z których wiele celowało gustownem ubiorem. Niektórzy naśladuiąc zwyczaj starożytny, za uderzeniem godziny 12tej o *północy*, opuścili *Sale*, gdyż od tej chwili iuż się *Post* rozpoczyna. Przy ostatniem rozstaniu się z tego rocznemi *Maskaradami*, ochocze grono *Kawalerów*, spełniło duszkiem niemało kielichów *Szampana* za zdrowie *Najpiękniejszej!*—Wczoraj przeiazdcę do *Wilanowa* sprzyiała *pogoda*. Powozów przez *Rogatki* przeiechał. blisko 500. Kilka Ekwipażów *czworokonnych* celowało gustem i świetnością. *Wiejska Kawa* miała iak zwykle w ten dzień mnóstwo *Gości*. Powozów zaś było 630.

w Nrze 4tym *Bibljoteki Polskiej*, wyszłym wczoraj, w dalszym ciągu pamiętników P. *Wutie* (*Voutier*) o teraźniejszej wojnie *Greckiej*, taki iest obraz *Kollokotroniego*. „ Kollokotroni sławny dowódca *Klestów* (to imie znaczące *złodziei* nadali im *Turcy*, a *Grecy* przy-

ieli ie i wsławili nazawsze) zachował w 56 roku życia całą siłę i czynność potrzebną w iego zawodzie. Twarz chuda i wynędzniała, oczy wklęsłe, spojrzenie twarde, nos w łuk zagięty i ogromne wąsy czarne, rozpuszczone włosy z małą czapeczką czerwoną pochyloną na iednę stronę, nadaią twarzy iego uderzające piętno któregoby daremnie w naszych kraiach szukano. *Dziedzic* sławnego i groźnego nazwiska, umiał ie utrzymać i tak iak ojciec iego, często zstępował z gór swoich i niósł spustoszenie wśród miast *Muzułmanów*. Przymuszony na chwile uledz potrzebie, opuścił ojczyznę i przyiął służbę w wojsku Greckiem zaciągniętem przez rząd wysp *Jońskich*. z Tamtąd zwracaiąc swój wzrok na wierzchołki gór *Menalu*, nieraz zawołał „Czyli iuż nam nie powrócą dni walki, a wystrzały ze strzelby moiej, czyliż nieobiią się o wąwozy *Peloponezu*?..“ z Nowemi wiadomościami w sztuce woiennej powróciwszy do kraiu, groźniejszym stał się niż dawniej, i zdaie się iż los przeznaczył go aby grał główną rolę w teraźniejszych zdarzeniach. —

Numer 5 Tańców *Warszawskich*, wyszedł z Litografji A. *Brzeziny* przy ulicy *Miodowej* pod N. 481, zawiera w sobie 9 *Mazurów* kompozycji *Damsego*, między któremi znaiduią się tańczone przez JPanny *Mierżyńskę* i *Palczewskę*. Cena zł. 2. W tymże składzie w przyszłym tygodniu niezawodnie wyjdzie zbiór tegorocznych najulubieńszych *Polonezów*, *Mazurów*, *Walców* i *Anglezów* na iedne Skrzypce.

Wczoraj zimna stopni 8. Dziś 4.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE

Od Granic Tureckich.

Gazeta *Florencka* donosi d. 29 z.m. iż *Jbrahim Basza* miał wylądować z 15,000 wojska w *Morei* pod *Modonem*, iednak ta wiadomość potrzebuie potwierdzenia.— Listy z *Smirny* donoszą d. 10 z.m. iż potwierdziła się wiadomość, że w *Grecji* ustały niesnaski domowe. — Znany *Warwaki* wskazany został przez rząd *Grecki*, na wygnanie z *Napoli di Romanja* do *Syry* zkąd udać się chciał do *Zante*. Starego *Kollokotroniego* opuścili wszyscy iego stronnicy, a to po klęscę którą poniosł pod *Koryntem*. Niektóre listy prywatne utrzymuią że wojsko rządu *Greckiego* miało wziąść *Kollokotroniego* w niewolą i przyprowadziło do *Napoli di Romanja*.— Donoszą od granic *Perskich* iż *Paschalik* w *Sulejmanji* dotąd ieszcze obsadzony iest wojskiem *Perskiem*, niemniej że *Jbrahim Khan* ieden z wyższych Oficerów Xcia *Abasa Mirzy*, z 3000 piechoty i 800 iazdy obozuie w *Boziane*. *Basza Bagdadu* wzbrania się dotąd płacić summy iakiej żąda *Xiążę Abas Mirza* od niego. Ten *Xiążę* przedsiewziął wystawić twierdzę w *Chjarja* w mieście *Ormjańskiem* pod *Amadonem* leżącem.

z Paryża.

Na rozkaz Ministra wojny wykonywać będzie pod *Tuluzą* oddział *Artylerji* składaiący z 189 *Podofficerow* i *Żołnierzy* doświadczenia w całej obszerności, dla przekonania się o rozmaitych *Systematach Artyleryjnych*. w Czasie tych ćwiczeń uczestnikami będą uczniowie Szkoły *Artylerji* pod dozorem dowódcy swego Marszałka polowego WiceHrabiego *Lewawaser*. — D. 2 b.m. prezydował *Król Francuzki* w radzie Ministrów, a nazaiutrz polował w okolicach *Wersalu*. — Panuiący Xiążę *Reus Grajc* z małżonką swoią, przybyli do *Paryża* i staneli w Hotelu *Wagram*.—*Sąd Policji Poprawczej* wskazał pewnego *Garbarza* na 6 miesięcy więzienia i 16 franków kary, zato, iż będąc piianym ugryzł nos Mularzowi będącemu z nim w kompanji.—w *Tuluzie* znaleziono między innemi

dokumentami miasta *Edykt* z roku 1555, w którym zwierzchność miasta wzywa piękną *Dziewicę Paulo Wiguiera* by się 2 razy na tydzień ukazywała w oknach mieszkania swego, żeby tameczni mieszkeńcy choć na chwile uwielbiać mogli iej piękność. *Paula* w owym czasie była naypiękniejszą niewiastą w *Tuluzie*, przeto gdy wyszła na ulice mnóstwo ludzi ciekawych otaczało ią dla widzenia iej wdzięków; z tego powodu postanowiła nigdy niewychodzić z mieszkania swego, co było przyczyną że zwierzchność miejscowa, na prośbę wielu znacznych mieszkańców wydała ów rozkaz. —

Dzienniki *Paryzkie* donoszą, że niedawno w *Tunis* (w Afryce) młody *Żyd* bardzo maiętny, spotkawszy *Turczynkę* na publicznej przechadcę, proponował iej aby się udała do iego mieszkania, że zaś ta *Turczyna* była zamężną i kilku *Muzułmanów* słyszało rozmowę *Żyda*, porwano go, stawiono przed sądem, który stosuiąc się do praw kraiowych wydał wyrok aby *Żyd* został żywcem spalony, a *Turczynka* chociaż była niewinna, lecz doznawszy zniesławienia przez niewiernego, żyć dłużej niepowinna i musi być utopioną. Żyd chcąc uniknąć spalenia, oświadczył że przyjmie wiarę *Machometańską*, wszelako Lud niezważał na to, rozszarpał go na drobne cząstki, a iego maiątek zabrano na skarb publiczny.—Sprawa owej *Matki* która więziła swą *Córkę*, odbywa się w Sądzie *Paryzkim*, lecz okazuie się że *Matka* nie iest tak srogą iak się wydawało, gdyż *Córka* od dzieciństwa była uporną, niechciała się uczyć, krnąbrność iej przechodzi wszelkie opisanie, nieprzyjmowała pokarmu przez upor, niechciała przywdziać sukni chociaż chciano ią ubierać, słowem iest to szczególny oryginał niezasługuiący na litość.—Wieśniak maiący lat 107, mieszkaiący w *Szampanji*, gdy miał lat 7, zaszczepił *winną latorośl*, która hodowała się szczęśliwie i wydawała właścicielowi plon obfity. Zeszłej *iesieni*, ten starzec ciągle czerstwy, doczekawszy że iego *winnica* ma iuż lat 100, zaprosił sąsiadów częstuiąc wszystkich stoletniem *winem* swego chowu, lecz zanadto ochocił się i nad zwykłą miarę wypił wina, przez co dostał gorączki i tegoż dnia zakończył życie. Uczta zamieniła się w pogrzebowy obrzęd, zwłoki iego pochowano pod stuletnim szczepem i położono napis na grobie „Nic nad miarę"—w *Lionie* umarła *Kobieta* przeżywszy lat 112, od 10go roku swego życia była *Praczką*, a nawet w wilją swego zgonu ieszcze iak zwykle prała i prasowała; utraciła od dawna *słuch*, lecz miała *wzrok* wyborny i niezdarzyło się przez całe iej życie, aby prócz *połogu*, chorowała dłużej iak dni 3. — z *Niemiec.*

Dnia 28 z. m. odbyły się w *Wiedniu* najuroczyściej *Exekwje* za Dusze *Ferdynanda* I Króla *obojga Sycylji* w Kościele tamecznym *Włoskim*. — Wielki Xiże *Badeński* rozkazał zwołać d. 21 z. m. stany tego *Xięstwa*. — Listy prywatne donoszą że miasto *Chrystjanja* w *Norwegji*, uległo temu nieszczęściu co *Petersburg*, gdyż całe zostało zalane wodą i tylko moc wałów, wstrzymała poczęści większą nawalność. — Wyrachowano, że w *Anglji* i w *Wallis* pożeraią *szczury* i *myszy* w domach i stodołach *Mąki* za 4.000,000 złp: — D. 29 z. m. panuiąca Xżna *Nasauska* powiła szczęśliwie Córkę. — D. 27 Grudnia r. z. obchodził Adwokat *Windhost* w *Renen* w *Niderlandach* swoie *złote wesele*, ciekawe było zdarzenie przytem obchodzie, gdyż *Pokoiówka* która usługiwała do stołu wczasie tej uczty, służyła u tegoż Adwokata przez lat 50. — D. 5 t. m. trwał wicher w mieście

Roterdamie przez 48 godzin, a trzy części miasta stały pod wodą, zrządzona przez to szkoda, a mianowicie *Kawy, Cukru, Bawełny* etc. ma być niezliczona. — Sławny Aktor komiczny *Usher* w *Anglji*, przybywszy z małej przechadzki do rogatek *Szeffild*, gdzie chciał zapłacić *drogowe*, spostrzegł iż zgubił sakiewkę z pieniędzmi; gdy przez niejaką chwilę zastanowił się nad tą zgubą, spostrzega swego *Psa* biegącego ku niemu, niosącego Sakiewkę w zębach, którą złożył u nóg swego Pana. Okazało się później że ów Aktor w karczmie upuścił Sakiewkę, którą obcy człowiek już był podniosł, co *Pies* spostrzegłszy wyrwał mu ją z kieszeni i zaniosł Panu swemu. — Restauracja i upięknienie Pałacu Króla *Angielskiego* w *Windsor* z każdym dniem pomnaża się; niedawno znaleziono tam ukryte schody które żadnego niemaią związku z pokoiami tego pałacu, lecz prowadzą do obszernych sklepień o 80 stop pod ziemią będących, a które dotąd nikomu nie były znane. —

DONIESIENIA.

Niżej podpisany ma honor uwiadomić Szanowną Publ: iż maiąc znaczny zapas świeżego Kawjeru i chcąc się wyprzedać zupełnie, zmniejsza cenę na zł. 2 g. 15 funt, pod filarami w Merywilu Nr 6.

G. Józefowicz.

Uwiadamia się Szanowną Publ: iż po niegdy Teresie z Wełków Mauszowej sprzedaż pozostałości składaiącej się z praetiozów Mebli, Bielizny rozmaitej garderoby Żeńskiej, Futer, Pościeli, Porcellany, Faiansu, Szkła, Blachy, Mosiądzu, Cyny, Miedzi, Żelastwa, sprzętów Piekarskich, Drzewa, Zboża rozmaitego i Mąki, rozpoczęta została przy ulicy Leśno pod Nro 732 w kamienicy do spadku należącej w dniu 17 Lutego 1825 r. od godziny 10 zrana, która i w dniach następnych aż do wyprzedania ruchomości powyższych iak niemniej i pozostałości po Agnieszce z Mauszów Falkowskiej. — Jan Felix Wilski R. K. Z.

w D: 18 Lutego r. b. o godzinie 10 zrana w domu Nr 235 przy ulicy Mostowej prawnie zaięte effekta iakoto Mundury zielony i ponsowy złotem haftowane, dwie pary Szlif złotych, przez Publ: Licytacją sprzedane zostaną. — An: Topolski Kom. Sąd.

D. 14 Lutego r. b. iadąc Sankami naiętemi z ulicy Długiej na ulicę Pokorną przez zapomnienie zostawiłem w Sankach Książkę arkuszową, czyli raczej Dziennik czynności Komorniczych z 2ch liber papieru złożony, w półkurek oprawny, o niemal w połowie zapisany, a przez JW. Lubowidzkiego b. Prokuratora parafowany, gdy tenże Dziennik iest mi nieodbicie potrzebnym, proszę znalazcę aby takowy Dziennik do Drukarni Kurjera oddać raczył, o złotych 12 odbierze nadgrody.

☞ Nim wyszedł Kurjer, w którym było ogłoszonem że zgubiono Pieczątkę złotą z żółtym Topazem; Jakiś Jegomość przyszedł do iednego z tuteyszych Jubilerów żądaiąc otaxowania tejże Pieczątki i powiedział „zapewne tę Pieczątkę zgubił iaki Bogaty, przeto nieoddam zguby" rzecz się ma przeciwnie, Właściciel zguby wcale niejest bogatym, i ponawia prośbę aby znalazca był tak grzecznym i za nadgrodą odniosł znalezioną Pieczątkę.

Kto przypadkiem zamienił w Niedzielę Płaszcz granatowy z podszewką iedwabną z czterema Kołnierzami, za inny podobny z iednym Kołnierzem, niech się zgłosi na ulicę Wierzbową do Hotelu Angielskiego, a za oddaniem, swój odbierze.

w Dniu 15 m. b. przez nieostrożność Służącego zginęła w sieniach Teatru Naro: Salopa czarna raczej morowa, kałankami podszyta, z iedną okrągłą pelryną obszytą i kołnierzykiem kałankowym; ktoby takową znalazł, odesłać raczy do Drukarni Kurjera, a prócz wdzięczności otrzyma nadgrody dukatów 6.

We Wtorek nad wieczorem, idący od Nowego Swiatu ku Królowi Zygmuntowi zgubił Obrączkę ślubną złotą, wewnątrz maiącą litery E. Z. Oddawca w Drukarni Kurjera lub u Jubilera w Wizytkowskiej kamienicy, otrzyma 30 zł. z naiczulszem podziękowaniem.

Dnia 17 Lutego r. b. o godzi: 10 przed południem w Warsza: przy ulicy Królewskiej w domu N. 1066 prawnie zaięte szafa, zwierciadło, rądle, sagany, durszlaki miedziane, lichtarze, faians i inne ruchomości w drodzę publicz: licytacji podpisany Komornik za gotowe pieniądze przedawać będzie.

M. *Krysiński* Kom: Sąd:

Teatr. Dziś Tragedja *Horacjusze* i Komedja oryginalna wierszem *Pierwsza lepsza*.